

Początek XXI w. to czas gorących dyskusji o sprawach najważniejszych

topniejące lodowce wysychające rzeki
uchodźcy pandemie głodujący ludzie
wojny pożogi smog wycinanie lasów
wymieranie całych gatunków zwierząt i roślin

Czy Ziemia to wytrzyma?

Jaki będzie nasz ludzki świat za 10 lat?

Jaki za 100 lat? Czy wciąż jeszcze będzie?

Jak przeciwdziałać kataklizmom?
Jak naprawić szkody
wywołane działaniami człowieka?
Jak przywrócić równowagę w przyrodzie?

produkować mniej śmieci

jeść mniej mięsa

nie używać jednorazowych plastików

nie spalać paliw kopalnych

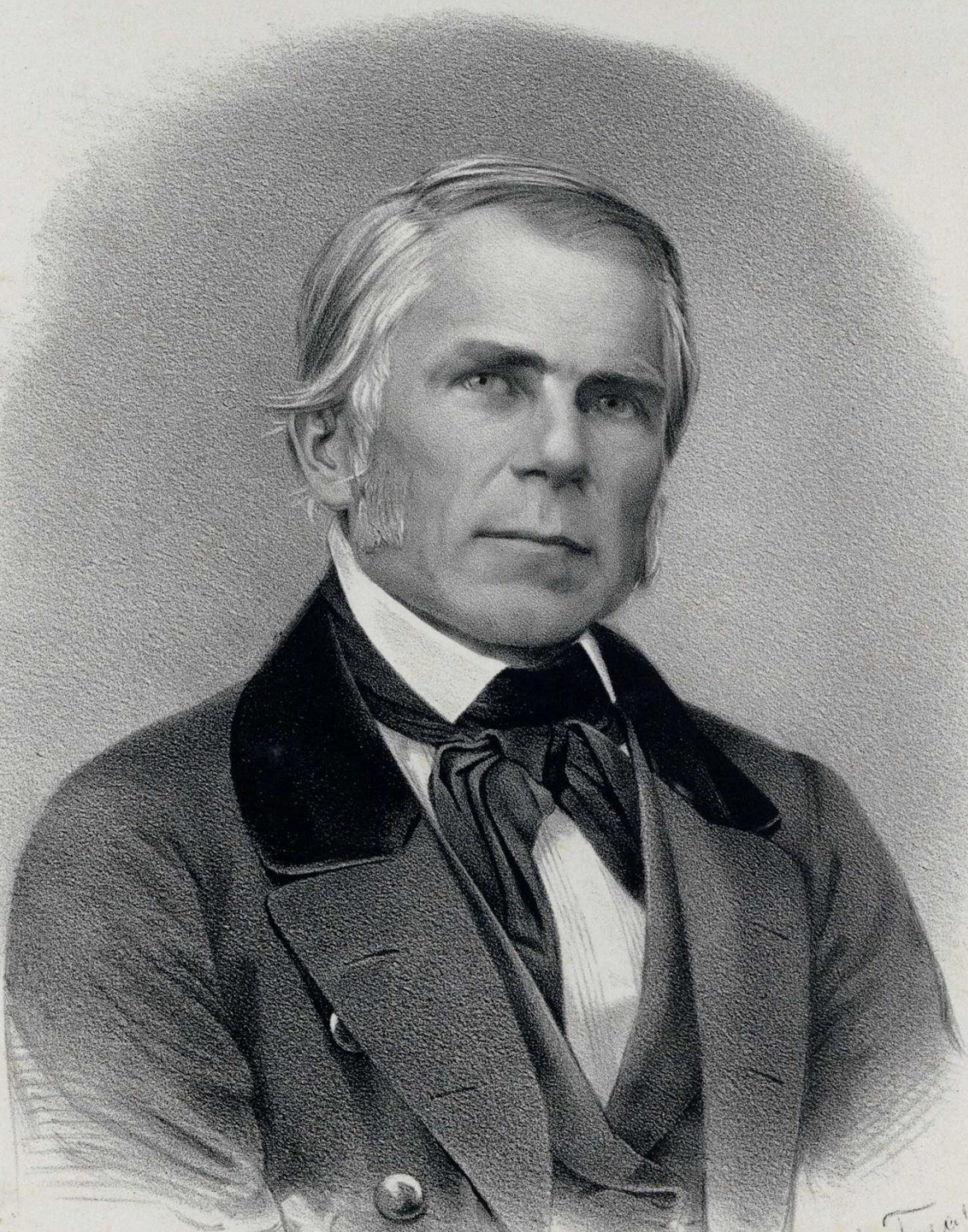
zrobić więcej miejsca dla zwierząt

i pozwolić zwierzętom żyć w zgodzie z ich naturą

OSZCZĘDZAĆ WODĘ

SADZIĆ LASY

ZAKŁADAĆ OGRODY...



Wojciech Bogumił Jastrzębowski

1799–1982

wiele pożytecznych
rzeczy zrobił,
w wielu dziedzinach
był pierwszy.

Wybitny polski uczony. Wynalazca

wymyślił Kompas Polski czyli gnomograf

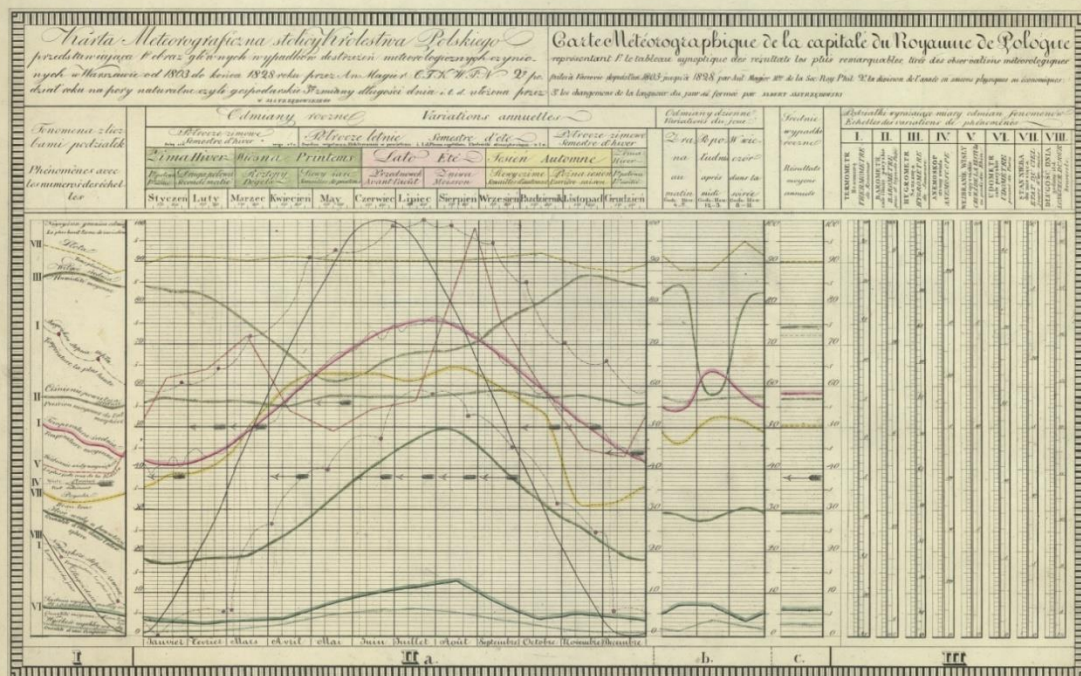
- urządzenie do rysowania zegarów słonecznych, także na powierzchniach zacienionych oraz nierównych



Jastrzębowski:
Czas jest najdroższą rzeczą człowieka.

Lubił wyzwania. Klimatolog

Jastrzębowski jako pierwszy opisał klimat Warszawy oraz wyodrębnił w Polsce gospodarskie pory roku.



Zauważył, że pogoda ma wpływ na rośliny. Ale też, że rośliny mogą oddziaływać na to, co się dzieje w pogodzie. Kluczem są odpowiednie nasadzenia. **Wielka rola ogrodników w ratowaniu świata.**

Człowiek jest ledwie częścią całej przyrody

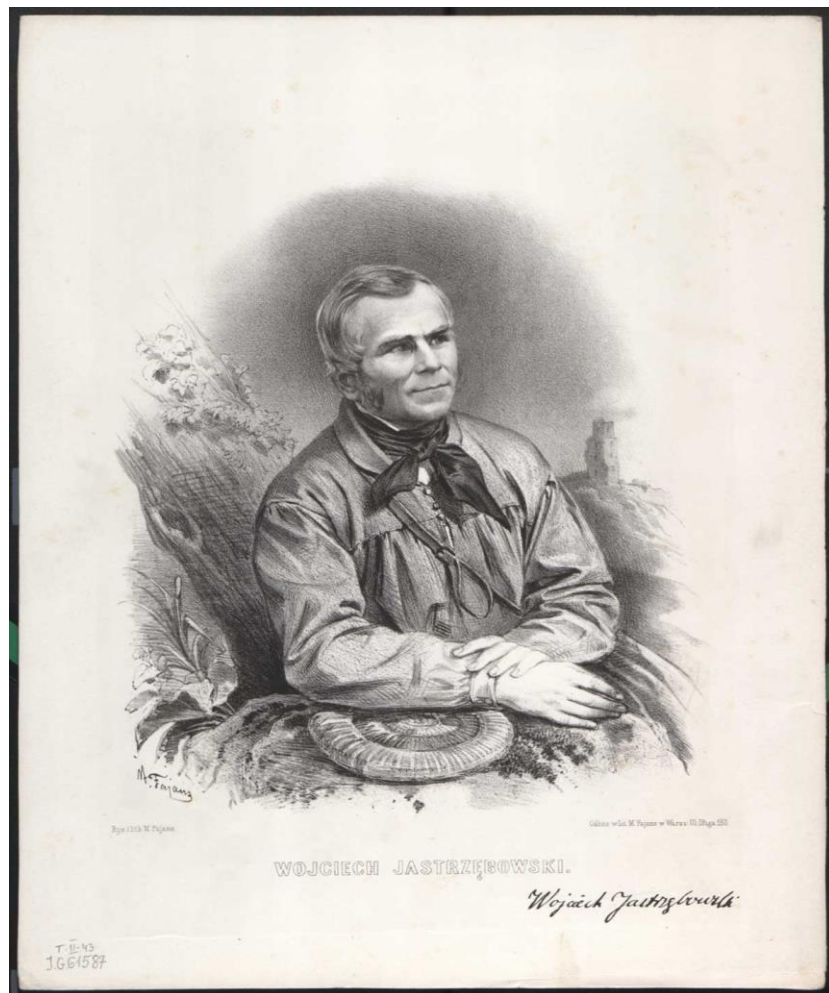


Wojciech Bogumił Jastrzębowski
zebrał, opisał i nazwał
setki gatunków
dziko rosnących roślin krajowych.

Opisywał też owady, powietrze,
wodę, ziemię i kamienie.



Człowiek musi chodzić



Wojciech Bogumił
Jastrzębowski przemierzył
ziemie polskie wzdłuż
i wrzesz.

*Jastrzębowski: Człowiek na świat
przychodzi,
po świecie chodzi, a i ze świata
schodzi.*

*A więc obowiązkiem jego jest
chodzić.*

Najbardziej lubił być nauczycielem

Jastrzębowski był dla swoich uczniów mistrzem,
ale też kochał ich jak ojciec.

A oni odwzajemniali to uczucie i bardzo go szanowali.



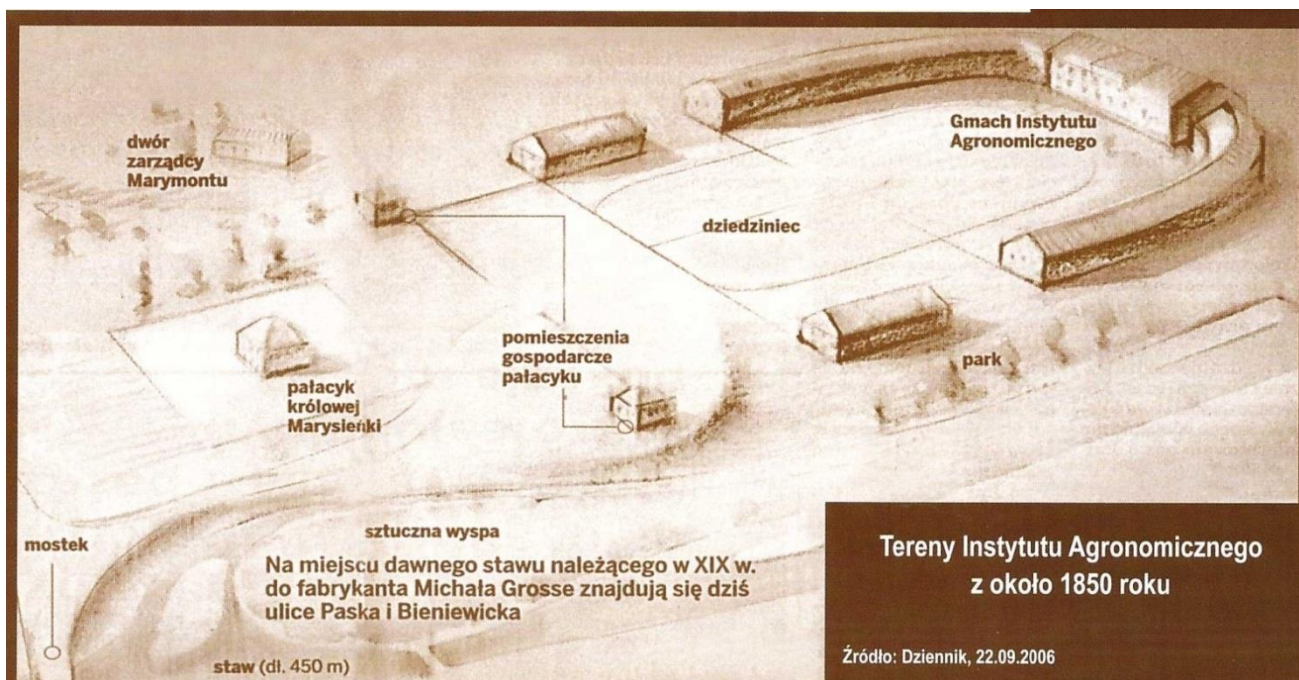
Gmach b. Instytutu gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa w Marymoncie.

*Jastrzębowski: Praca nauczyciela
zasługuje na najwyższe uznanie.*

*Nauczyciel bowiem kształtuje
drugiego człowieka.*

Nauczyciel ogrodników

Przez 24 lata pracy w Instytucie Agronomicznym w Marymoncie Jastrzębowski uczył fachu wiele pokoleń polskich rolników, agronomów, zarządców majątków ziemskich i leśników.



W Marymoncie wraz z uczniami założył ogród botaniczny, winnicę i ogródek morwowy do hodowli jedwabników. Założył też ogród owocowy i warzywny. Dzięki niemu ogrody marymonckie stały się prawdziwym rezerwatem zieleni z rzadkimi krzewami i drzewami.

Jastrzębowski pracoholikiem?

Nikt nie jest idealny 😊

Wojciech Bogumił Jastrzębowski pracował w każdej wolnej chwili.

Przekonywał, że człowiek nieustannie powinien się rozwijać i może się rozwijać wyłącznie poprzez pracę.

Jastrzębowski:
*Kto pracuje, ten żyje.
Kto nie pracuje, ten gnije.*



W tym samym czasie zrobić więcej

Wojciech Jastrzębowski

RYS

ERGONOMJI

czyli

NAUKI O PRACY

opartej na prawdach poczerpniętych
z Nauki Przyrody

AN OUTLINE OF

ERGONOMICS,

Or

THE SCIENCE OF WORK

based upon the truths drawn
from the Science of Nature

1857

Najważniejsze pytanie brzmiało: jak
– w określonym czasie, mając określoną liczbę
rąk do pracy i dostępnych narzędzi oraz określoną
ilość sił w tych rękach i wiedzy w głowach –
wykonać najwięcej pracy, która by przyniosła
najwięcej najlepszych efektów?

Myślał, myślał i wymyślił.

A potem, w 1857 r. opisał

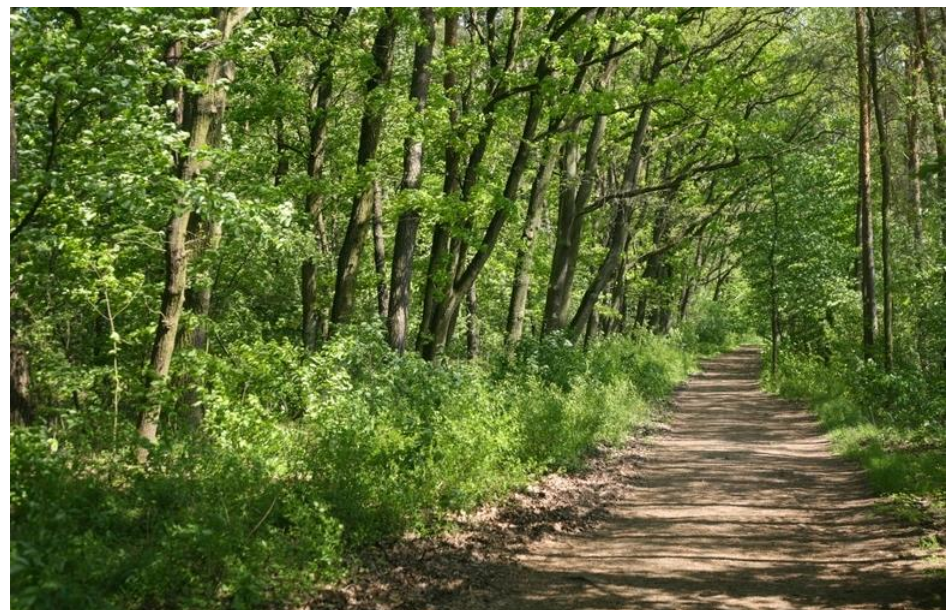
ERGONOMIĘ

jako naukę i ważną dziedzinę wiedzy.

Wszystkie drogi prowadzą do lasu

Wojciech Bogumił Jastrzębowski zakładał i uprawiał ogrody, ale też zalesiał. Szczególnym adresem jest tu

Feliksowo.



W ciągu 10 lat wyhodował tu ok. 1 mln sztuk drzew leśnych, owocowych, parkowych i ozdobnych – prawie 200 gatunków.



Prekursor resocjalizacji



Po powstaniu styczniowym 1863 r. był w depresji.

Musiał jednak wziąć się w garść, bo rośliny wołały o opiekę.

A on sam też nie chciał i nie umiał zbyt długo trwać w smutku.

Jastrzębowski:

*Kto się często martwi,
ten się martwym staje.*



Chcąc pomóc roślinom, wymyślił sposób, jak pomóc swojej szkole i za to nie płacić, a przy okazji też, jak wesprzeć ludzi, którzy znaleźli się w trudnym położeniu.

Wszyscy wygrani, wszyscy zadowoleni 😊

Kiedy już nic nie można zmienić...



Wojciech Bogumił
Jastrzębowski
zmarł w Warszawie
miał 83 lata

ekolog

patriota

Europejczyk

O jednych sprawach mówił wiele, o innych prawie wcale

Nieustannie i na wszelkie sposoby
uczył ludzi miłości do roślin i całej przyrody.
Powtarzał, że do życia człowiekowi niezbędny jest tylko
pokój na świecie,
czyste powietrze do oddychania i czysta woda do picia.

O wolności i bezpieczeństwie narodów
wypowiedział się publicznie jeden raz. W 1831 r.

Przeciwnik wojen walczył o wolność



Wybuch powstania listopadowego
1830 r. powitał entuzjastycznie.

Miał wtedy 31 lat i wolność traktował
jako przyrodzone i niezbywalne
prawo każdego narodu.

Wymyślił zjednoczoną Europę

Jednym z najbardziej krwawych wspomnień powstania listopadowego jest bitwa pod Olszynką Grochowską. Jastrzębowski tym właśnie miejscem sygnował Przedmowę do swojego traktatu pt. **Wolne chwile żołnierza polskiego, czyli myśli o wiecznym przymierzu między narodami ucywilizowanymi**, pisząc w *Grochowie dnia 21 lutego 1831 roku*.



Częścią traktatu jest
złożona z 77 artykułów
Konstytucja dla Europy

MY
Z ŁASKI NAJŁASKAWSZEGO
MIKOŁAJA I.
NAJSZALEŃSI
BUNTOWNICY POLSCY.
NAJZACIEŃSI NIEPRZYJACIELE KRÓLÓW, NAJZAPAMIĘTAŃSI
BURZYCIELE PRAW BOSKICH I SPOŁECZNYCH, NAJZAGORZAŃSI
JAKOBINI, DEMAGOGOWIE etc. etc. etc.

narzucamy najzuchwałej

Wszystkim Monarchom i Narodom europejskiem następujące
w naszych zapalonych głowach wylęgte, i naszymi krwi
chciwemi rękoma skręśłone prawa.

z zagrożeniem najstraszniejszą zemstą

nawet potomstwu tych, którzyby tém naszym, dla szczeg-
łcia i cywilizacyi Europy, najgubniejszym prawom poddać
się wzbraniali. — Najprzestępniejsi w tym względzie, je-
żeli są ze stanu szlacheckiego, zostaną NIEPOWIESZENI
i NIEWYSŁANI na Syberyą; a jeżeli pochodzą z innego
stanu, będą NIEODDANI w dożywotnie żołdacy.

WSTĘP. Pięćdziesiąty dziewiąty upływa już wiek cywili-
zacyi: — nie jestże już czas rozpocząć erę barba-
ryzmu? Trzysta już pokoleń rządziło się pra-
wem równości: — Kiedyż zaczniesz swoje pano-
wanie prawo mocniejszego?

KONSTYTUCYA DLA EUROPY.

Artykuł 1. Wszystkie narody europejskie (jeżeli chcą
używać trwałego pokoju i szczęścia), mają się wyrzec swo-
jej wolności i zostać niewolnikami praw; wszyscy zaś
monarchowie (jeżeli chcą spokojnie, z błogosławieństwem
narodów i ze sławą panować), mają być odtąd tylko
stróżami i wykonawcami téż praw, i nie tytułować
się inaczej, tylko Ojcami narodów, czyli Patryarchami.

Sto lat w ciemnej szafie

„Konstytucja dla Europy”

Wojciecha Bogumiła Jastrzębowskiego
po raz pierwszy
opublikowana została w formie broszury
i wydana z datą 3 maja 1831 r.

Przez kilka lat funkcjonowała jako tajny druk,
a potem poszła w zapomnienie
na ponad sto lat.

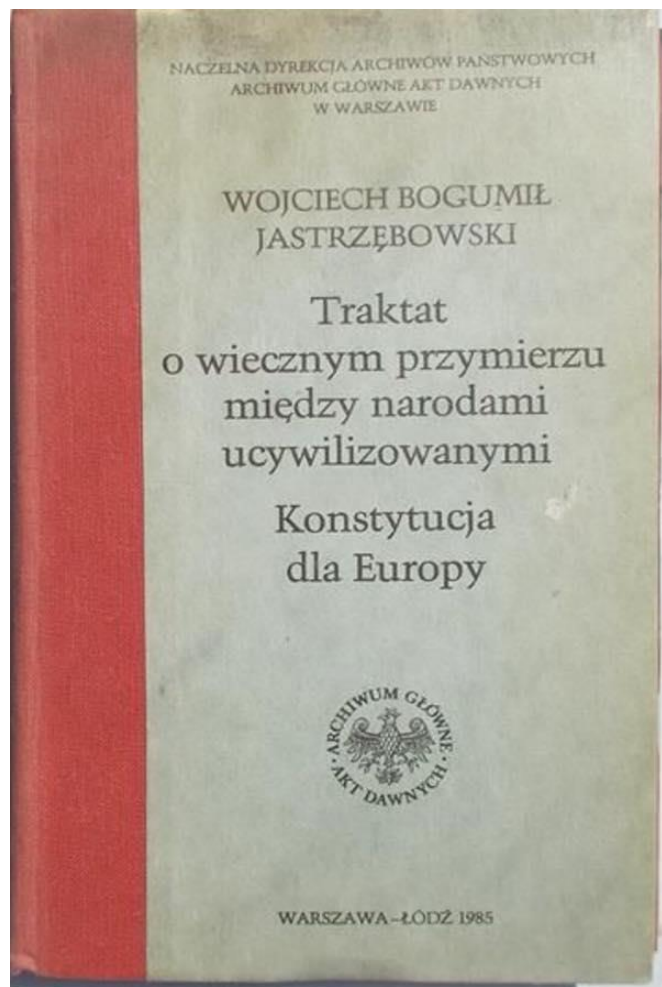
Świat nie dojrzał do takiej idei?

Wojciech Bogumił Jastrzębowski
opublikował swoje dzieło,
przez kilka lat z nim był,
a później pozwolił,
żeby odeszło w zapomnienie.
Najwidoczniej uznał,
że świat XIX w. nie dojrzał jeszcze
do podobnych rozwiązań.



Większość zapisów
„Konstytucji dla Europy”
Wojciecha Bogumiła Jastrzębowskiego
jest dziś w Unii Europejskiej
obowiązującym prawem.

Co jakiś czas ktoś o tym przypomina



w 1936 r. – Bolesław Hryniewiecki

w 1937 r. – Janusz Iwaszkiewicz

w 1977 r. – prof. Benon Dymek

w 1985 r. – Franciszka Ramotowska

w 2012 r. – prof. Barbara Kubicka-Czekaj

od 2017 r. – Olgierd Łukaszewicz, który uczynił Wojciecha Bogumiła Jastrzębowskiego patronem założonej przez siebie Fundacji „My Obywatele Unii Europejskiej”



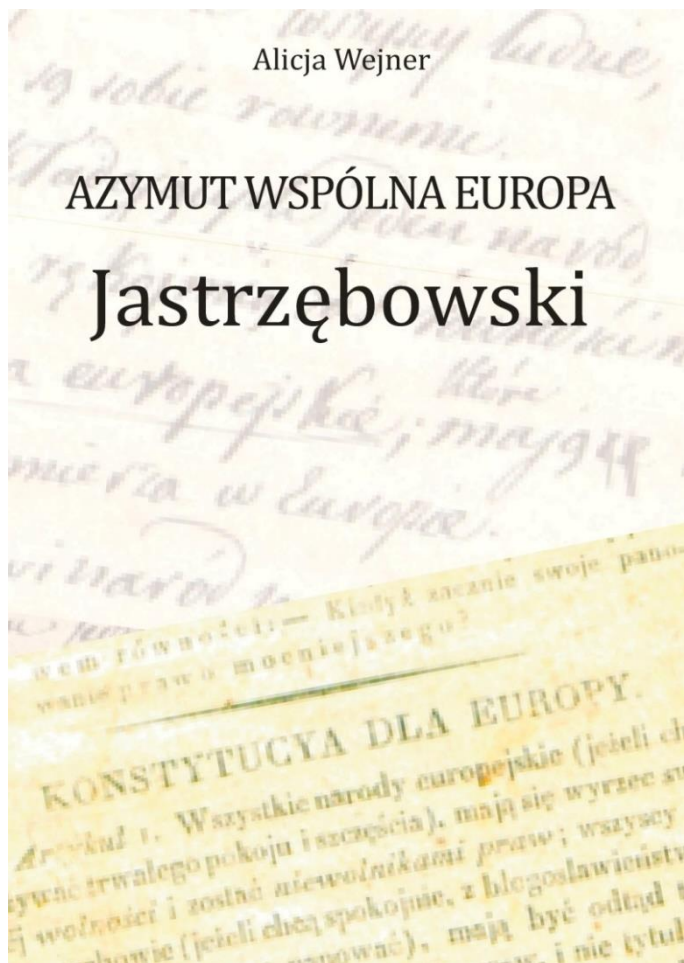
Jednym z celów Fundacji „My Obywatele Unii Europejskiej”

jest przypominanie osoby
Wojciecha Bogumiła Jastrzębowskiego
oraz propagowanie jego myśli
o zjednoczonej Europie
w bezpiecznym świecie.

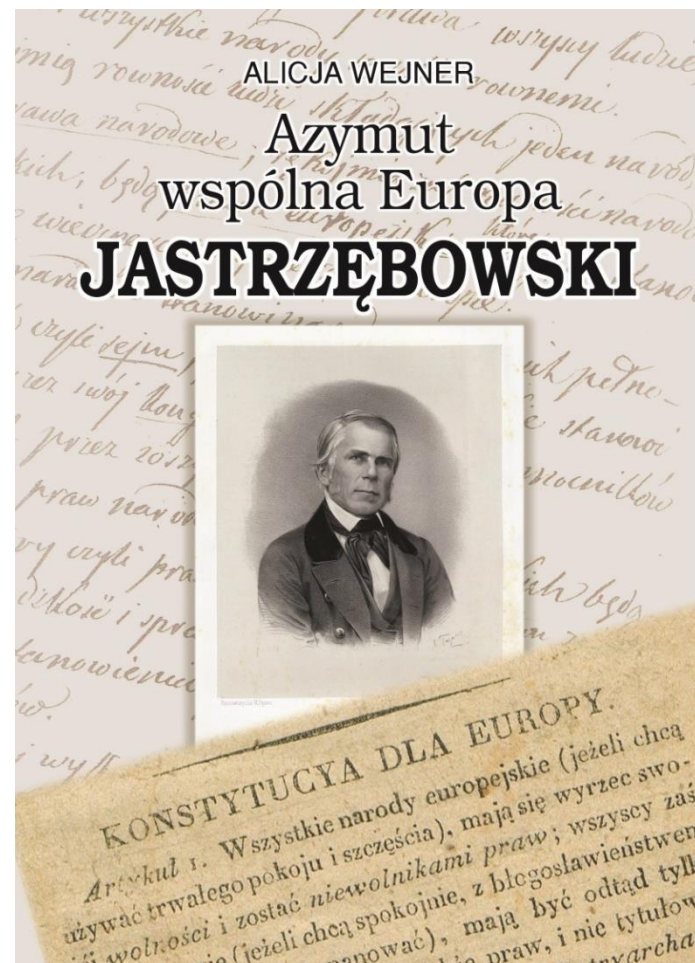
Europejski
Dom
Jastrzębowskiego

Sadzenie lasów

Prezentację opracowała Alicja Wejner na podstawie swojej książki



pierwsze wydanie 2019 r.



drugie wydanie 2020 r.

WYDAWNICTWO
Jagoda

www.JagodaWydawnictwo.pl